

Andrzej Bonusiak

AKTYWNOŚĆ POLITYCZNA POLAKÓW NA LITWIE I UKRAINIE NA PRZEŁOMIE XX I XXI WIEKU. STUDIUM PRZYPADKÓW

W wyniku polityki zapoczątkowanej przez Michaiła Gorbaczowa doszło do stopniowego słabnięcia struktur wewnętrznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w., kiedy kraj przegrał wyścig zbrojeń z USA i pogrążył się w kryzysie gospodarczym, zaistniały warunki umożliwiające rozkład federacji. Rozpoczęły się niepokoje społeczne, których motorem (na omawianym obszarze) były w znacznej mierze dążenia narodowościowe. To właśnie w tym okresie na Litwie zaczynają się kształtować pierwociny późniejszego Sajudisu, a na Ukrainie Ruchu.

Do końca istnienia ZSRR wydarzeń mających miejsce w republikach związkowych nie wolno traktować samodzielnie, były one elementem przekształceń w Związku Radzieckim, wypadkową stosunków międzynarodowych i odzyskiwania samodzielności politycznej przez buntujące się *demoludy*. Zważywszy, że wszystkie te siły próbowały realizować sprzeczne interesy, nie było wówczas szansy prowadzenia przemyślanej i spójnej polityki. Przemiany odbywały się pod presją chwili.

W takiej właśnie skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, po wielu latach zapomnienia, na arenę polityczną powraca problem Polaków na Wschodzie. Był on z powodów historycznych i geopolitycznych nośny politycznie szczególnie na terenach Litwy i Ukrainy. Wykorzystywały go do realizacji swoich celów i zamierzeń zarówno miejscowe władze, jak i przedstawiciele ugrupowań opozycyjnych. Chcąc czy nie chcąc, przedstawiciele diaspory polskiej musieli ustosunkowywać się do zmieniającej się sytuacji politycznej, gdyż jedynie one mogły dać im szansę uzyskania korzystnych zmian. Sama (dopiero powstająca) wschodnia polityka państwa polskiego nie mogła zagwarantować sukcesu (Babiński 2001: 59–65; Bonusiak 2001: 31; Hrycak 2000: 296–322; Olszański 1990: 179–195; Sadkowski 2001: 49–58; Sidorkiewicz 2011: 39–47).

Koniec lat osiemdziesiątych XX w. przyniósł na Ukrainie ożywienie społeczne. W różnych miejscach republiki, szczególnie jednak na jej zachodzie oraz w stolicy zaczęły powstawać oddolne ruchy społeczne domagające się zmian. Najważniejszym z ówczesnych postulatów była demokratyzacja życia i ukraiinizacja kraju. „Latem 1988 r. nieliczne nieformalne stowarzyszenia i organizacje podjęły pierwsze próby przekształcenia ruchu ukraińskiego w masową siłę społeczną i polityczną. We Lwowie, Kijowie, Winnicy i Chmielnickim odbywały się masowe wiece, które [...] miały doprowadzić do stworzenia Demokratycznego Frontu Wspierania Przebudowy”. Jednak te próby nie zakończyły się jeszcze powodzeniem. Dopiero jesienią 1988 r. przyszedł pierwszy sukces. W kijowskim Instytucie Literatury Akademii Nauk Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej powstała grupa inicjatywna Ukraińskiego Frontu Narodowego, późniejszego Ruchu, kierowanego przez poetę Iwana Dracza (Hrycak 2000: 313).

Kilka miesięcy później w Kijowie istniały już Towarzystwo Języka Ukraińskiego im. T. Szewczenki (luty 1989) i ukraiński oddział Memoriału (marzec 1989). Aktywności społecznej sprzyjała mająca wówczas miejsce kampania wyborcza do Wszechzwiązkowej Rady Najwyższej ZSRR (wrzesień 1989). W rezultacie wyborów demokratyczna opozycja spopularyzowała swe idee i wprowadziła swoich przedstawicieli do Rady.

Koniec 1989 r. przyniósł sformalizowanie najważniejszej grupy opozycyjnej. Zjazd założycielski Ruchu odbył się w Kijowie w dniach 8–10 września. W przeciwieństwie do podobnych stowarzyszeń w innych republikach (Sajudis na Litwie) brał on pod uwagę strukturę narodową republiki i głosił hasła demokratyczno-narodowościowe. Postulowane zmiany miały poprawić byt wszystkich mieszkańców niezależnie od ich pochodzenia. W takich warunkach odbyły się w marcu 1990 r. pierwsze wolne wybory do rad wszystkich szczebli, które przyniosły demokratom 1/4 mandatów w parlamencie i sukcesy w zachodnich obwodach USRR. Na wschodzie przedstawiciele Ruchu nie potrafili znaleźć języka z masą robotników (Bonusiak 2001: 31–32; Hrycak 2000: 310–318; Olszański 1990: 183–195).

We Lwowie demokratycznie nastawieni Ukraińcy znaleźli się w orbicie Towarzystwa Języka Ukraińskiego, wśród którego liderów byli Wiaczesław Czornowił czy bracia Bohdan i Mychajło Honczaruk. Ta struktura gromadziła wówczas lwowską elitę opozycyjną i stopniowo zdobywała coraz większą popularność także wśród mniejszości narodowych. Zdecydowały się one włączyć do działalności demokratycznej, tworząc Lwowską Fundację Kultury. Struktura ta miała reprezentować interesy lwowskich mniejszości i być wygodnym szyldem, pod którym

mogły funkcjonować ich grupy inicjatywne. Kierownictwo nad polską sekcją LFK objął ostatecznie prof. Leszek Mazepa, któremu szybko udało się doprowadzić do przekształcenia jej w Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej (3 grudnia 1989). Dzięki temu, że organizacja funkcjonowała pod auspicjami Federacji, Polacy nie byli postrzegani jako zagrożenie, a wręcz przeciwnie, jako sojusznicy demokratyzowania kraju. Dał zresztą temu wyraz prof. L. Mazepa, uczestnicząc w zjeździe założycielskim Ludowego Ruchu Ukrainy (8–9 września 1989) i wchodząc w skład tzw. Wielkiej Rady oraz trzydziestoosobowej Rady Narodowości Ruchu, w której był członkiem Prezydium. We władzach tej organizacji pozostawał aż do jej IV Zjazdu (Mazepa 1998: 46, 52–53; Olszański 1990: 208; Sawicz 2010: 529–534).

Profesorowi L. Mazepie przypada pierwszeństwo w przezwyciężaniu istniejących pomiędzy narodami polskim i ukraińskim uprzedzeń wzajemnych. Już 1 listopada 1989 r. uczestniczył on w podniosłej uroczystości, w trakcie której złożono znicze i wieńce na Cmentarzu Orląt. Od ukraińskiego Memoriału i Ruchu złożył wieniec Rotysław Bratuń. Na ukraińskim wieńcu widniał napis – *Braciom Polakom – Ukraińcy*, natomiast na polskim składanym przez L. Mazepę – *Braciom Ukraińcom – Polacy* (Sawicz 2010: 534).

Jednocześnie w Kijowie w ramach Ukraińskiego Towarzystwa Przyjaźni i Łączności z Zagranicą doszło do powstania 30-osobowej Polskiej Sekcji Kulturalno-Oświatowej (5 lipca 1988). Po kilku miesiącach przekształciła się ona w Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe na Ukrainie, którego prezesem został Stanisław Szałacki. Organizacja ta przy pomocy Konsulatu przeprowadziła I Kongres Polaków na Ukrainie (maj 1990). Jej przedstawiciele włączali się do działań podejmowanych w Kijowie przez reformatorów, na samodzielne byli za słabi. Publikowali odezwy i apele, domagając się realizowania istniejących i przyznania dalszych praw narodowych. Dokumenty o takiej treści przyjęto już na I Kongresie (Szałacki 1997: 103–106, 148–149, 160 i n.).

W tym samym czasie do identycznych wydarzeń doszło na Litwie. W tym jednak przypadku, z racji zdecydowanie silniejszej pozycji Polaków, byli oni w stanie próbować współkształtować sytuację. Celem ich działania było dążenie do powstania możliwie silnego organizmu, który w zależności od sytuacji stałby się samodzielnym bytem w ramach ZSRR lub też autonomicznym obszarem w granicach Litwy (wcześniej Litewskiej SRR).

Idea autonomii polskiej w Związku Radzieckim pojawiła się w 1988 r. Właśnie wówczas działalność prowadził pochodzący z Wileńszczyzny członek Komitetu ds. Nauki i Technologii Rady Najwyższej ZSRR

(1989–1991) docent Jan Ciechanowicz. To on stał za koncepcjami rozwiązania problemu polskiego w ramach ówczesnego Związku Radzieckiego, które wspierali również polscy działacze szczebla samorządowego.

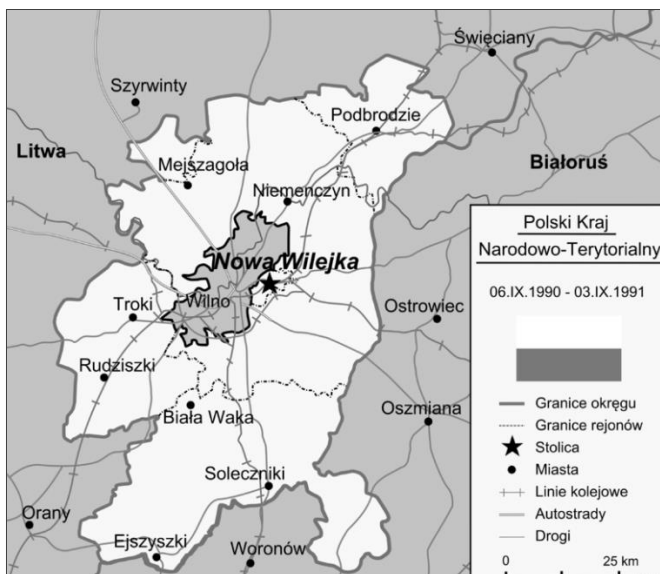
Pierwsza z nich zakładała zbudowanie jednolitego organizmu obejmującego ziemie polskie zamieszkałe przez litewskich i białoruskich Polaków, druga ograniczała się do budowy regionu autonomicznego w ramach radzieckiej Litwy. Ta ostatnia uzyskała poparcie większości środowiska, co doprowadziło do powstania Rady Koordynacyjnej ds. Utworzenia Polskiego Obwodu Autonomicznego w składzie Litewskiej SRR. Została ona wyłoniona na zjeździe działaczy polonijnych w Mickunach w dniu 12 maja 1989. We wrześniu 1989 r. Polacy przeforsowali przez Rady rejonu wileńskiego i solecznikowskiego uchwały o powstaniu polskich rejonów narodowościowo-terytorialnych. Usamodzielniające się w tym czasie władze litewskie były temu zdecydowanie przeciwnie, czego rezultatem stało się anulowanie ich przez RN LSRR 21 września 1989 r. (Koprowski 2009a; Koprowski 2009b; Meilūnas 2009; Sidorkiewicz 2011: 39–47).

Litewscy Polacy nie chcieli się z tym pogodzić. W warunkach postępującego rozkładu ZSRR próbowali rozgrywać przeciwko sobie Wilno i Moskwę. Dla ówczesnych litewskich liderów nieprzemysłane wypowiedzi i działania strony polskiej powodowały, iż uważali oni polskie rejony za najbardziej bolszewicką i prosowiecką część państwa. Wprawdzie podjęte zostały próby rozmów z Sajudisem (w sprawie niewspierania przez Polaków promoskiewskiego Jedinstwa) oraz pozycji Polaków na Litwie, wprawdzie opublikowano nawołujące do porozumienia listy „Do przyjaciół Litwinów” i „Do przyjaciół Polaków”, ale po obu stronach występował brak zaufania i zrozumienia. Podejmowane w roku 1990 próby unormowania istniejącej sytuacji nie dawały rezultatu. nieskuteczne były zarówno działania powstałej 3 maja 1990 r. Polskiej Partii Praw Człowieka Jana Ciechanowicza, która próbowała głosić koncepcję budowy Wschodniopolskiej Republiki Radzieckiej, jak i oddolne akcje samorządów rejonowych w Wilnie (Anicent Brodawski) i Solecznikach (Czesław Wysocki). Ostatecznie Polacy na czerwcowym II Kongresie przedstawiceli samorządów Wileńszczyzny ponownie zdecydowali się na powołanie Rady Koordynacyjnej mającej działać na rzecz powstania polskiego obszaru autonomicznego. Zgromadzeni na zjeździe działacze prosili Radę Najwyższą Litwy o podjęcie odpowiednich kroków w tej sprawie. Liczyli również, ale bez powodzenia, na wsparcie Warszawy. Ta jednak wołała wspierać Wilno i liczyć, że odpowiednio odwdzięczy się za udzielaną mu pomoc (Koprowski 2009a; Koprowski 2009b; Meilūnas 2009; Sidorkiewicz 2011: 48 i n.).

Przejściowy sukces nastąpił dopiero w momencie interwencji wojsk sowieckich w Wilnie. To wówczas „Rada Najwyższa Litwy podjęła uchwa-

łę zobowiązującą rząd, by ten w terminie do 31 maja 1991 r. przedstawił projekt okręgu wileńskiego jako jednostki posiadającej specjalny status prawny i utworzony na bazie rejonów sołecznickiego i wileńskiego” (Koprowski 2009b).

Dążąc do wykorzystania chwili, samorządowcy zdecydowali się na kolejny krok. Na zjeździe w Mościszkach Rada Koordynacyjna ds. Utworzenia Wileńskiego Kraju Narodowo-Terytorialnego przyjęła projekt statutu określającego jego zasady funkcjonowania. Jednak decyzję o powstaniu Polskiego Kraju Narodowo-Terytorialnego podjęto dopiero po upływie ustawowego terminu opracowania przez rząd projektu. Dnia 6 września 1991 r. obradujący w Ejszyszkach podjęli decyzję o powstaniu PKN-T. Decyzję tę poparł również Zarząd ZPL, który przestał widzieć szanse na porozumienie z Wilnem. Oczywiście Kraj miał pozostać w składzie Litwy. Przejściowo władzę na jego terenie miała sprawować Rada Koordynacyjna. Obszar autonomii miał obejmować w całości rejon wileński, sołecznicki i częściowo święciański (miasto Podbrodzie, starostwo Podbrodzie, gmina Maguny); trocki (gminy Landwarów, Pałukina, Troki, Stare Troki); szyrwincki (gmina Jawniuny). Stolicą miała być Nowa Wilejka, która stanowiła wschodnią dzielnicę Wilna (Koprowski 2009a; Koprowski 2009b; Meilūnas 2009).



**Ilustracja 1. Obszar planowanego
Polskiego Kraju Narodowo-Terytorialnego**

Źródło: http://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_Kraj_Narodowo-Terytorialny (24.01.2013).

W tym momencie sprawa autonomii była jednak przegrana. Dla litewskich przywódców była to zdrada i realizacja idei rozbicia państwa. Czarę goryczy przelał pucz moskiewski Janajewa, został on bowiem poparty przez część lokalnych działaczy polskich. W ramach retorsji władze litewskie wprowadziły do rejonów komisarzy, zwolniono polskich pracowników administracji, zlikwidowano lub ograniczono polskie media, wprowadzono niekorzystną dla Polaków zasadę reprivatyzacji ziemi (Koprowski 2009a; Koprowski 2009b; Meilūnas 2009; Sidorkiewicz 2011: 48 i n.).

Po unormowaniu się położenia międzynarodowego Litwy okazało się, że władze wileńskie nie mają zamiaru zaspokoić dążeń miejscowych mniejszości. W maju 1994 r. Sejm litewski przyjął ustawę o organizacjach społecznych, „zgodnie z którą miały one do końca roku przekształcić się w partie polityczne bądź pozostać organizacjami społecznymi” (awpl.1). Zmusiło to Polaków do przeprowadzenia V Nadzwyczajnego Zjazdu Związku Polaków na Litwie, na którym podjęto decyzję o przekształceniu Związku w organizację społeczną i powołaniu partii politycznej o roboczej nazwie Akcja Wyborcza Związku Polaków na Litwie. „W ciągu dwu tygodni przy aktywnej współpracy struktur ZPL udało się zebrać 739 podpisów założycieli, przygotować program i statut przyszłej partii oraz przeprowadzić 28 sierpnia Zjazd Założycielski. Wreszcie 23 października [...], została zarejestrowana Akcja Wyborcza Polaków na Litwie” (awpl.1). Pierwszym prezesem obrany został Jan Sienkiewicz, który piastował funkcję również po wyborach z 1997 r. W 1999 r. III Zjazd AWPL zdecydował o powierzeniu funkcji szefa partii Waldemarowi Tomaszewskiemu, który był wybierany również przez IV oraz V, VI i VII Zjazd (*Raport* 2012: 135–136; Godek 2005: 87–90; Sidorkiewicz 2011: 81–83; Mickiewicz 2012; awpl.1; awpl.2; awpl.3; awpl.4; Tomaševski 2012).

Od samego założenia stała się ona partią regionalną i środowiskową. Brała udział we wszystkich wyborach (lokalnych, krajowych i europejskich) organizowanych na Litwie od momentu jej powstania. Z punktu widzenia programowego była to partia prawicowa, bazująca na zasadach chrześcijańskiej nauki społecznej. W parlamencie europejskim przedstawiciel partii należy do ugrupowania Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (a więc tego, do którego należy PiS) (Godek 2005: 87–90; Sidorkiewicz 2011: 84–149; awpl.1; Tomaševski 2012).

AWPL w minionym dwudziestoleciu była największą – co nie znaczy, iż jedyną inicjatywą partyjną litewskich Polaków. Obok niej podjętych zostało szereg innych prób organizacji ruchów politycznych – szczególnie w okresach wyborczych.

Po powstaniu Akcji kilkakrotnie miały miejsce próby stworzenia dla niej konkurencji. „Podczas wyborów samorządowych w roku 1995 taką alternatywą był np. Polski Komitet Wyborczy Aniceta Brodawskiego, który ostatecznie związał się z Partią Chłopską i zdobył w rejonach sołecznickim i wileńskim po 13–15 proc. głosów i 3–4 mandaty. W roku 1997 – Sojusz Mniejszości Narodowych (tzw. Alians) biznesmenów Ryszarda Litwinowicza i Mieczysława Waszkowicza, który zdobył w skali kraju 20 mandatów (z tego w Wilnie – 10). W międzyczasie pojawił się też Kongres Polaków na Litwie Adama Błaszkwiewicza i Artura Płoszty, który propagował współpracę z lewicowymi i liberalnymi partiami ogólnonarodowymi. Istniały też polskie frakcje w Nowym Związku (socjalliberalach), Związku Liberalów i kilku innych partiach”. Żadna z tych inicjatyw nie skończyła się sukcesem, po krótkiej działalności wyczerpywał się zapał organizatorów i najczęściej dogadywali się oni z AWPL (Radczenko 2012). Inicjatywy te zazwyczaj tworzyły osoby, które z różnych powodów same zrezygnowały lub zostały zmuszone do zakończenia współpracy z Akcją Wyborczą. Najtrwalszą z nich okazała się Ludowa Partia Polaków na Litwie (PPL). Jej zjazd założycielski miał miejsce 27 lipca 2002 r. Zebranych 85 delegatów reprezentowało interesy ponad 500 członków założycieli, którzy uważali, że na Wileńszczyźnie „tak naprawdę wytworzył się system jednopartyjny, służący w odczuciu ludzi tylko wąskiej grupie rejonowych urzędników”. Jak twierdzono, PPL ma „bronić interesów drobnego i średniego biznesu, tłumzonego z jednej strony przez niepomiarne wysokie podatki, a z drugiej przez duże firmy monopolistyczne, które przez przyjazne sobie partie polityczne załatwiły doskonałe warunki” (Mickiewicz 2002). Podnoszono konieczność politycznego zbliżenia do mniejszość białoruskiej, od której zdaniem PPL odwróciło się AWPL. Twierdzono, że monopol Akcji doprowadził również do odwrócenia się od niej młodzieży, która nie widzi w niej szansy na działalność. Działacze Akcji Wyborczej oskarżano również o zaniechanie w działaniach mających na celu zwrot utraconego przez Polaków w czasach radzieckich majątku.

Działacze PPL podkreślali ponadto, że ich partia nie dzieli Polaków, bo na AWPL głosuje od 0,4 do 1,5% mieszkańców kraju, podczas kiedy Polaków jest na Litwie 6,7%, twierdzili, że organizacja wypełnia polityczną pustkę. Szefową partii obrano Antoninę Połtawiec. Partia startowała w kilku próbach wyborczych, ale bez większego powodzenia. Próbowwała również zaistnieć na arenie międzynarodowej jako członek założyciel powstałego w Hiszpanii ruchu politycznego reprezentującego interesy mniejszości narodowych, mianowicie założonego w 2004 r. Wolnego Sojuszu Europejskiego (Masłowski 2005: 63; Mickiewicz 2002; RP 2002; NC 2004).

Wkrótce okazało się, że PPL nie jest żadną konkurencją, program polityczny miała bardzo zbliżony, miejscami wręcz tożsamy z AWPL. Siła partii bazowała na pojedynczych, znanych i kontrowersyjnych osobach. W pierwszym okresie istnienia oddziaływanie partii było skuteczne. Poszło za nią setki osób widzących w niej szansę dla budowy czegoś nowego dla Polaków na Litwie. „W wyborach samorządowych w roku 2007 49 proc. kandydatów na listach PPL stanowiły osoby pomiędzy 21 a 29 rokiem życia, co stanowiło absolutny fenomen nie tylko w skali krajowej! Początkowo wydawało się, że nowa akcja chwyci, ale niestety w 2002 roku PPL zdobyła 5 tys. głosów, w 2004 r. – 5 tys. (w okręgach jednomandatowych), w 2007 roku – 3,5 tys.”. Stopniowo zamierała praca z dołami partyjnymi, co było podstawową przyczyną upadku wszystkich konkurencji wobec AWPL. Praktycznie po przegranych wyborach 2007 r. działalność organizacji zamarła (Radzenko 2012).

Jeśli Polacy na Litwie starali się wpływać na istniejącą sytuację choćby poprzez działania na forum samorządów lokalnych czy też wprowadzanie swoich przedstawicieli do Sejmu z okręgów jednomandatowych, to na Ukrainie nawet nie próbowano takich działań. Podejmowane akcje były rozproszone i nastawione na informowanie i przekonywanie Ukraińców do swoich poglądów. Poszczególne polskie organizacje, prasa czy media elektroniczne wspierały idee europejskie i demokratyczne. Nieco bardziej aktywna stała się ta działalność w czasach tzw. pomarańczowej rewolucji. Polscy Ukraińcy uczestniczyli w tych wydarzeniach czynnie. Wiadomo, że Polacy uczestniczyli w mitingach poparcia Wiktora Juszczenki w Berdiańsku, Czerniowcach czy Tarnopolu. Nie było to jednak proste, wymagało wykazania odwagi cywilnej, a często również przewyciężenia istniejących stereotypów i uprzedzeń (*pomarańczowi* na zachodzie kraju byli utożsamiani z antypolskimi nacjonalistami, na wschodzie zaś rządzili *niebiescy*). Pomimo podejmowanych działań obecność Polaków była praktycznie niezauważalna również na Forum Mniejszości Narodowych Ukrainy czy w Radzie Mniejszości Narodowych przy prezydencie Ukrainy (Bonusiak 2013: 198–212; Stroński 2005: 193; Odrodzenie 2008).

Polacy oddawali na usługi pomarańczowej rewolucji swoje media, w których zamieszczali relacje z wydarzeń. Publikowali także oceny i komentarze sytuacji i zamieszczali tematyczne fotografie. Przykładowo na stronach najstarszego polskiego portalu internetowego na Ukrainie opublikowano pięć dużych tekstów i kilka wzmianek poświęconych temu zagadnieniu. Ich ogólna wymowa była jednoznacznie prodemokratyczna (Odrodzenie 2004a, 2004b, 2004c, 2004d, 2004e). Przedstawiciele polskich organizacji na Ukrainie zdecydowali się również podpisać pi-

smo przygotowane przez ukraińskie mniejszości narodowe. W apelu udzielały one poparcia procesowi demokratyzacji państwa, wspierając tym samym W. Juszczenkę. Ukraińscy Polacy aktywnie wsparli pomarańczową rewolucję, ponieważ uważali, że dzięki temu działają na rzecz Ukrainy i jednocześnie Polski (Demel 2004: 88; *Raport* 2013: 252; Ziółkowski 2008: 37).

Ostatnie wydarzenia z przełomu 2013 i 2014 r. (rewolucja majdanowa) ponownie zaktywizowały Polaków. Kolejny raz włączyli się w działalność grup postępowych. Uczestniczyli w wydarzeniach zarówno w dużych, jak i małych miastach Ukrainy. Najczęściej nie nosili żadnych wyróżniających oznak, które ułatwiłyby ich identyfikację. Takie zachowania, jak w Berdiańsku, w którym przez kilka tygodni przedstawiciele mniejszości polskiej demonstrowali pod biało-czerwoną flagą, należały do wyjątkowych. Natomiast na szeroką skalę znajdujące się w polskich rękach media popularyzowały ideę walki z Wiktorem Janukowyczem. Starano się również upowszechniać ją w mediach ukraińskich. Ten zryw polityczny, podobnie jak wcześniejszy o dziesięciolecie, zaktywizował Polaków, którzy w imię demokratyzowania i europeizacji Ukrainy potrafili przezwyciężyć istniejące uprzedzenia i stereotypy (Suchomłynow 2014).



Ilustracja 2. Pod biało-czerwoną flagą na berdiańskim majdanie

Źródło: Korespondencja elektroniczna z O. Bondarewą, styczeń 2014 r.

Rewolucje to jednak specyficzne wydarzenia. W warunkach posiadanych przez Polaków na Ukrainie ich działania zasadniczo ograniczały się do pracy u podstaw. W całym analizowanym okresie przedstawiciele polskich organizacji starali się włączać we wszystkie działania, których rezultatem miało być popularyzowanie idei europejskich wśród Ukraińców. Te konferencje, mityngi, wystawy, dni europejskie niewątpliwie odgrywały rolę w udostępnianiu Ukraińcom wiedzy o UE i o realnym funkcjonowaniu państw w tym sojuszu. Polacy zamieszczali również odpowiednie teksty we własnych publikatorach oraz na prowadzonych przez siebie portalach internetowych. Wreszcie starali się przybliżyć współmieszkańcom te sprawy poprzez przygotowywanie i publikowanie tekstów w ukraińskich mediach. To była bardzo ważna i rzadko zauważalna część działalności polskiej nad Dnieprem, tymczasem taką właśnie pracę wykonywano właściwie wszędzie, we wszystkich punktach, w których istniały organizacje polskie. Nie ulega wątpliwości, iż to właśnie ona z punktu widzenia przyszłości Ukrainy i zamieszkujących na jej terenie Polaków była najważniejsza (Bonusiak 2013: 209–212; Suchomłynow 2014).

Taka forma działalności była charakterystyczna dla Polaków nad Dnieprem przez większość 20-lecia po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości. Dopiero wówczas padła propozycja budowy na Ukrainie polskich struktur politycznych – późniejszej Partii Polaków Ukrainy. Podjął ją były prezes Związku Polaków na Ukrainie Stanisław Kostecki, przekonany, że nadszedł czas działań politycznych, że „Węgrzy, Muzułmanie i Tatarzy Krymscy mają na Ukrainie swoje partie polityczne oraz przedstawiciele w władzach różnych szczebli. Dlaczego nie mają ich jeszcze Polacy?” (Kresy24.pl: 2012). Zjazd odbył się 10 września 2011 r., wzięło w nim udział 200 osób, ale zarejestrowało się 140 delegatów z 23 obwodów. „Zgodnie z ustalonym przez zjazd programem, partia chce bronić praw i interesów mniejszości polskiej na Ukrainie oraz walczyć o prawa i wolności obywatelskie, poprawę warunków materialnych, zaspokojenie potrzeb edukacyjnych i kulturalnych. Opowiada się za rozwojem dobrych relacji z innymi państwami i wspiera integrację z Unią Europejską. Deklaruje charakter chrześcijańsko-demokratyczny. Przyjęła elastyczną formułę członkowską. Wstąpić do niej może każdy obywatel Ukrainy, nie tylko polskiego pochodzenia” (Kresy24.pl: 2012). Na zjeździe reprezentowane były środowiska z całej Ukrainy: „Żytomierz – 24 osoby, Kijów – 27, Winnica – 15, Charków, Chmielnicki i Dniepropietrowsk – po 6, Odessa – 4, Lwów, Iwano-Frankowsk, Tarnopol, Czerniowce – po 2–4 osoby” (dziennikpolski24 2011; Dragin: 2012; Razgonowa: 2011).

Idea ta nie zyskała jednak szerszego poparcia. Zważywszy rozproszenie żywiołu polskiego i jego nikłą liczebność, próba budowania wła-

snych struktur partyjnych nie miała większych szans powodzenia (*Raport 2013*: 253).

Początkowo wydawało się, że również Polacy na Litwie nie mają możliwości stworzenia realnej siły politycznej – długo nie udało się im przekroczyć zaporowego 5-procentowego progu wyborczego obowiązującego na Litwie również mniejszości narodowe. Wprawdzie AWPL (i inne polskie inicjatywy polityczne) osiągały sukcesy wyborcze, ale tylko na poziomie rejonowym. Tam, gdzie Polacy stanowili większość, były sukcesy. W wyborach do parlamentu sukcesy odnoszono tylko w okręgach jednomandatowych. W rezultacie liczba posłów nie przekraczała trzech. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero po nawiązaniu szerokiej współpracy z przedstawicielami rosyjskiej (i innych) mniejszości narodowych. Pierwszym jego rezultatem były sukcesy w wyborach samorządowych przeprowadzonych w lutym 2011 r. „AWPL, startująca w koalicji z Aliansem Rosjan, wystawiła rekordową liczbę list (11 na 60 okręgów wyborczych) oraz rekordową liczbę kandydatów (422 osoby). Ugrupowanie nie tylko tradycyjnie zwyciężyło w okręgach: wileńskim (uzyskując 64,72 proc. głosów i 19 mandatów w 27-osobowej radzie) i solecznickim (70,29 proc. poparcia i 22 mandaty w 25-osobowej radzie), ale za największy sukces należy uznać zdobycie drugiego miejsca w stolicy (15,07 proc. głosów i 11 mandatów w 51-osobowej radzie miasta, co oznacza niemal podwojenie reprezentacji w samorządzie) oraz stanowiska wice-mera. Ponadto AWPL umocniła swoją pozycję w rejonie święciańskim i szyrwinckim. W sumie na «Blok Waldemara Tomaszewskiego» oddano prawie 75 tys. głosów tj. 6,2 proc. wszystkich oddanych w skali całego kraju” (*Raport 2013*: 136; awpl.4). Utrzymanie tego porozumienia w wyborach parlamentarnych 2012 r. dało jeszcze lepsze efekty. Pierwszy raz w parlamencie litewskim znaleźli się posłowie polscy wybrani z list partyjnych, a nie w okręgach jednomandatowych. „AWPL zdobyła 8 miejsc poselskich i utworzyła w sejmie samodzielną frakcję. Wiceprzewodniczącym parlamentu został Jarosław Narkiewicz a Michał Mackiewicz – wiceprzewodniczącym sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony oraz przewodniczącym nowo powstałej grupy między-parlamentarnej ds. kontaktów z Polską” (*Raport 2013*: 136; Sidorkiewicz 2011: 83 i nast.; awpl.1; awpl.4; Bartyzel 2012).

W ostatnich wyborach parlamentarnych Polakom udało się uzyskać poparcie innych grup mniejszościowych, a nawet środowisk litewskich. Dobre miejsca na listach partyjnych dla Polaków oferowały wprawdzie małe partie, jak Partia Republikańska, Demokratyczna Partia Pracy i Jedności, Partia Ludzi Litwy, ale przedstawiciele mniejszości polskiej byli również na listach innych partii. Po raz pierwszy w tych wyborach widać

było pewne przełamanie polityczne, otwarcie się na szerszego wyborcę. Akcja „miała szansę wejść do parlamentu właśnie dlatego, że zyskała poparcie litewskich i rosyjskich wyborców (szacuje się, iż około 17–21 tysięcy głosów oddanych na AWPL stanowią głosy miejscowych Rosjan i Litwinów). Cieszyła się też poparciem trzydziestu organizacji społecznych, reprezentujących interesy między innymi mniejszości białoruskiej, rosyjskiej czy tatarskiej” (*Raport* 2013: 136; Bartyzel 2012).

Niezależnie od swojej nazwy i głoszonych programów bezpośrednim czynnikiem zmuszającym Polaków do działania były zawsze te same kwestie. Można zaryzykować, że im silniejsze były struktury państwa litewskiego, tym większe problemy miały miejscowe mniejszości narodowe. Już w połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. zauważono pierwsze odejścia od zasad przewidzianych przez Konwencję Ramową Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych. Wśród różnych występujących na Litwie problemów (stale tych samych) trzeba wymienić: kwestię pisowni nazwisk obywateli litewskich polskiego pochodzenia, problem szkolnictwa polskiego i uprawnień, jakie ono daje, oraz programów, na jakich pracuje, zagadnienie odszkodowań dla Polaków za utracony przez nich w wyniku działalności władz radzieckich majątek (ziemię) (*Raport* 2013: 135, 139–147; Trusewicz 2005: 50–55; awpl.1; Koprowski 2009a; Koprowski 2009b).

Różne położenie ogólne społeczności polskiej na terenie Litwy i Ukrainy skutkowało zdecydowanie innymi drogami, którymi szły one w okresie minionego dwudziestolecia. Cechą charakterystyczną środowiska polskiego nad Dnieprem było prowadzenie pracy u podstaw, pracy nastawionej nie na natychmiastowy efekt, a na zmianę świadomości całego społeczeństwa. Na Ukrainie nie było żadnych zaplanowanych akcji ogólnokrajowych realizowanych przez Polaków, a jeżeli ktoś decydował się na działalność, to zazwyczaj włączał się do niej, nie afiszując się ze swoim pochodzeniem. Na Litwie sytuacja była całkowicie inna. Polacy starali się walczyć o swoje. Początkowo podejmowali działania, które nie miały szansy zakończyć się sukcesem. Stopniowo dojrzewając, stawali się coraz sprawniejszym i skuteczniejszym graczem politycznym. Na początku XXI wieku odnieśli w rezultacie ogromne sukcesy w wyborach samorządowych i parlamentarnych, co pozwoliło im czynnie włączyć się w proces kształtowania i realizowania prawa nie tylko na poziomie samorządów, ale państwa.

Nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia liczebności czy też możliwości wpływania na swoje położenie środowisko polskie na Litwie

jest (i było) w zdecydowanie lepszym położeniu niż funkcjonujące na Ukrainie. Aktualnie można przyjąć, że na Litwie istnieje szansa kontynuowania przez Polaków sprawdzonej polityki „sojuszu mniejszościowego”, co może zagwarantować im rolę przysłowiowego jęczyczka u wagi. AWPL ma szansę być ważnym elementem litewskiej sceny politycznej. Takich szans nie mają ukraińscy Polacy. Realnie pozostaje im „praca u podstaw” i wychowywanie „Ukraińców”. Jak wiele jest jeszcze do zrobienia, pokazuje majdanowa rewolucja 2013/2014 r.

Bibliografia

Opracowania

- Babiński G., 2001, *Badania wschodnie i badania polonijne po roku 1989. Refleksje na marginesie wybranych lektur*, „Przegląd Polonijny” z. 4.
- Bartyzel M., 2012, *Litwa bliżej Rosji i Białorusi?*, <http://www.new.org.pl/1090.post.html> (22.01.2013).
- Bonusiak A., 2013, *Polacy w niepodległej Ukrainie. Analiza strukturalno-funkcjonalna*, Rzeszów.
- Bonusiak W., 2001, *Ukraina w latach dziewięćdziesiątych* [w:] *Europa środkowa w ostatniej dekadzie XX wieku*, red. A. Essen, A. Kastory, M. Mikołajczyk, Kraków.
- Demel G., 2004, „Pomarańczowa rewolucja” a kwestia Cmentarza Orłąt Lwowskich i innych polsko-ukraińskich relacji, „Biuletyn Ukrainoznawczy”, t. 10, Przemyśl.
- Dragin B., 2012, *O partii polskiej Ukrainy i zbliżających się wyborach. Ze Stanisławem Kosteckim rozmawiał Borys Dragin*, <http://www.dk.com.ua/post.php?id=1128> (24.01.2014).
- Godek A., 2005, *Powstanie, program oraz działalność Akcji Wyborczej Polaków na Litwie* [w:] *Polska mniejszość narodowa w Europie Środkowo-Wschodniej: nowe problemy i wyzwania wobec współczesnych przemian w państwach regionu*, red. Z.J. Winnicki, Wrocław.
- Hrycak J., 2000, *Historia Ukrainy 1772–1999. Narodziny nowoczesnego narodu*, Lublin.
- Koprowski M.A., 2009a, *Autonomia Wileńska*, <http://www.kresy.pl/idee/zobacz/autonomia-wilenska> (24.01.2013).
- Koprowski M.A., 2009b, *Niespełnione nadzieje*, http://www.rp.pl/artukul/284610_300970_Niespelnione_nadzieje.html (24.01.2013).
- Masłowski P., 2005, *Polskie organizacje na Litwie w latach 1989–1991* [w:] *Polska mniejszość narodowa w Europie Środkowo-Wschodniej: nowe problemy i wyzwania wobec współczesnych przemian w państwach regionu*, red. Z.J. Winnicki, Wrocław.
- Mazepa L., 1998, *Polacy na Ukrainie po II wojnie światowej* [w:] *Polska i Ukraina po II wojnie światowej*, red. W. Bonusiak, Rzeszów.
- Meilūnas E., 2009, *Kto chciał polskiej autonomii?*, http://www.rp.pl/artukul/284610_314446_Kto_chcial_polskiej_autonomii_.html (23.01.2013).
- Mickiewicz R., 2002, *Zjazd Założycieli Ludowej Partii Polaków na Litwie. Praca, Uczciwość, Odpowiedzialność*, <http://naszczas2002.tripod.com/036/1str.html> (22.01.2013).
- Mickiewicz R., 2012, *VII Zjazd AWPL – „Łączyć ludzi dobrej woli”*, „Kurier Wileński” 28 kwietnia 2012, <http://kurierwilenski.lt/2012/04/28/vii-zjazd-awpl-%E2%80%99Elaczyc-ludzi-dobrej-woli/> (23.01.2013).
- Olszański T.A., 1990, *Zarys historii Ukrainy w XX wieku*, Warszawa.

- Radczenko A., 2012, *Na „śmierć” PPL*, <http://politykawschodnia.pl/index.php/2012/08/03/radczenko-na-smierc-ppl/> (23.01.2013).
- Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą 2012*, Warszawa.
- Razgonowa K., 2011, *Zjazd założycielski Partii Polaków Ukrainy*, <http://mozberd.com.ua/?page=article&article=72> (24.01.2014).
- Sadkowski A., 2001, *Aktualny stan i zadania przyszłe badań nad Polakami na Wschodzie (wprowadzenie do dyskusji)*, „Przegląd Polonijny” z. 4.
- Sawicz A., 2010, *Początki polskiego konsulatu we Lwowie na przełomie lat osiemnastych* [w:] *Polska dyplomacja na Wschodzie w XX – początkach XXI wieku*, red. H. Stroński, G. Seroczyński, Olsztyn–Charków.
- Sidorkiewicz K., 2011, *Między demokracją a buntem. Działalność polityczna i samorządowa Polaków w republice litewskiej*, Elbląg.
- Stroński H., 2005, *Między ujawnieniem a odrodzeniem. Polacy w niepodległej Ukrainie w latach 1991–2005* [w:] *Polska mniejszość narodowa w Europie Środkowo-Wschodniej: nowe problemy i wyzwania wobec współczesnych przemian w państwach regionu*, red. Z.J. Winnicki, Wrocław.
- Szałacki J. (red.) 1997, *Jak trudno być Polakiem! Pamięci Stanisława Szalackiego*, Kijów.
- Trusewicz E., 2005, *Zmienna sytuacja prawna Polaków na Litwie* [w:] *Polska mniejszość narodowa w Europie Środkowo-Wschodniej: nowe problemy i wyzwania wobec współczesnych przemian w państwach regionu*, red. Z.J. Winnicki, Wrocław.
- Ziółkowski M., 2008, *Projekt Ukraina*, Wrocław.

Netografia

Polskiego Kulturalno-Oświatowego Towarzystwa „Odrodzenie” w Berdiańsku

- Odrodzenie 2008, *Polacy „dwóch Ukrain”*. *Kilka uwag o stereotypach, strefach wpływów i tożsamości*, <http://odrodzenie.org.ua/news.php?extend.78> (23.01.2014).
- Odrodzenie 2004a, *Sytuacja na Ukrainie. Decyzja Zarządu Głównego PKOT „Odrodzenie”*, <http://odrodzenie.org.ua/2003-6/cgi-bin/news.cgi?action=getlist&type=full&id=69&lang=pl> (24.01.2014).
- Odrodzenie 2004b, *Za naszą i waszą wolność. Polacy Berdiańska popierają pomarańczową rewolucję*, <http://odrodzenie.org.ua/2003-6/cgi-bin/news.cgi?action=getlist&type=full&id=68&lang=pl> (24.01.2014).
- Odrodzenie 2004c, *„Pomarańczowe” protesty trwają*, <http://odrodzenie.org.ua/2003-6/cgi-bin/news.cgi?action=getlist&type=full&id=70&lang=pl> (24.01.2014).
- Odrodzenie 2004d, *„Pomarańczowa rewolucja” – Początek społeczeństwa obywatelskiego na Ukrainie?*, <http://odrodzenie.org.ua/2003-6/cgi-bin/news.cgi?action=getlist&type=full&id=73&lang=pl> (24.01.2014).
- Odrodzenie 2004e, *Zwycięstwo pomarańczowej rewolucji*, <http://odrodzenie.org.ua/2003-6/cgi-bin/news.cgi?action=getlist&type=full&id=76&lang=pl> (24.01.2014).

Portalu internetowego Kresy24.pl

- Kresy24.pl 2012, *Polacy na Wschodzie. Partia Polaków Ukrainy rodzi się długo*, <http://kresy24.pl/21959/partia-polakow-ukrainy-rodzi-sie-dlugo/> (24.01.2014).

Portalu internetowego dziennikpolski24

- dziennikpolski24 2011, *Powstaje Partia Polaków Ukrainy*, <http://www.dziennikpolski24.pl/pl/warto-wiedziec/kurier-galicyjski/1178615-powstaje-partia-polakow-ukrainy.html> (24.01.2014).

Portalu internetowego Akcji Wyborczej Polaków na Litwie

- (awpl.1) *Historia*, http://www.awpl.lt/index.php?option=com_content&view=article&id=55&Itemid=55&lang=pl (22.01.2013).
- (awpl.2) *VII Zjazd sprawozdawczo-wyborczy Akcji Wyborczej Polaków na Litwie*, <http://www.tygodnik.lt/201219/bliska1.html> (23.01.2013).
- (awpl.3) *Struktura*, http://www.awpl.lt/index.php?option=com_content&view=article&id=59&Itemid=58&lang=pl (22.01.2013).
- (awpl.4) *Wybory*, http://www.awpl.lt/index.php?option=com_content&view=article&id=72&Itemid=64&lang=pl (22.01.2013).

Portalu internetowego „Rzeczpospolitej”

- (RP 2002) *Nie chcemy podziałów. Rozmowa z Antoniną Połtawiec, przewodniczącą nowo powstałej Polskiej Partii Ludowej na Litwie*, <http://archiwum.rp.pl/artukul/396088-Nie-chcemy-podzialow.html> (23.01.2013).

Portalu internetowego „Nasz Czas”

- (NC 2004) *Jedność w różnorodności. Wolny Sojusz Europejski – partia polityczna*, http://www.pogon.lt/_NCZ_ARCHYVAS/407/report1.html (23.01.2013).

Dane ze strony własnej posła do parlamentu europejskiego

- (Tomaševski 2012) *Valdemar Tomaševski*, <http://www.vtomasevski.lt/pl/index.php> (22.01.2013).

Portalu internetowego „Wikipedia”

- http://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_Kraj_Narodowo-Terytorialny (24.01.2013).

Inne źródła

- Korespondencja elektroniczna z O. Bondarewą, styczeń 2014.
- Suchomłynow 2014 – rozmowy z L. A. Suchomłynowem przeprowadzone przez autora do końca stycznia 2014 za pośrednictwem Skype’a.

**POLITICAL ACTIVITY OF POLES IN LITHUANIA AND UKRAINE
AT THE TURN OF THE XX AND XXI CENTURY. STUDY OF CASES****Abstract**

The collapse of the USRR marks the beginning of a new period in the history of the Poles who used to live in this state. In the aftermath of the political processes, the Poles, who were dispersed in the various areas of the Soviet Union, started to function in its sovereign successor states. Both their capacity to act and results achieved were dependent on how numerous their milieus have been, what the given national majority's attitude to the Poles was, if the Poles' choices were opportune as well as what the legal conditions in which the national minorities could function were in those states. The present article attempts to analyse the Poles' situation in Lithuania and Ukraine between 1988 and 2014.

Key words: Poles in the East, Lithuania, Ukraine, comparison, politics.